

Sygn. akt VI Ka 785/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSR del. do SO Jarosław Staszekiewicz

Protokolant Katarzyna Witkowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w K.B. S.

po rozpoznaniu 19 marca 2019 r.

sprawy **E. Z. (1)** ur. (...) w P.

s. S. i J. z domu C.

oskarżonego z art. 90 w zw. z art. 48 ust. 1 pkt 1 i art. 92 ust. 2 pkt 1 ustawy z 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze

z 1 października 2018 r. sygn. akt II K 463/17

I. uchyła zaskarżony wyrok wobec oskarżonego E. Z. (1) i postępowanie umarza;

II. stwierdza, iż koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygnatura akt VI Ka 785/18

UZASADNIENIE

E. Z. (2) oskarżono o to, że w okresie od maja 2016 r. do 25 kwietnia 2017 r. w J., powiatu (...), województwa (...), działając z góry powziętym zamiarem czynem ciągłym wykonywał roboty budowlane, polegające na wybudowaniu bez wymaganego zezwolenia zbiornika wodnego na terenie działki nr ew. (...) obręb J. oraz zastawki na potoku Ś. i nie dostosował się do Decyzji Administracyjnej nr (...) wydanej dnia 3.11.2016 r. przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w J., nakazującej rozbiórkę samowolnie wybudowanego zbiornika wodnego i zastawki na potoku Ś., tj. o czyn z art. 90 w zw. z art. 48 ust. 1 pkt 1 i art. 92 ust. 2 pkt 1 ustawy z 7 lipca 1994 roku prawo budowlane w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z 1 października 2018 roku w sprawie II K 463/17, E. Z. (1) uznano za winnego tego, że w okresie od 24 listopada 2016 r. do 24 marca 2017 r. w J., powiat (...), województwo (...), wykonywał na terenie działki nr ew. (...) w J., roboty budowlane polegające na plantowaniu terenu, pomimo, że organ nadzoru budowlanego – Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w powiecie (...), wydał 3 listopada 2016 r. decyzję nr (...), nakazującą E. Z. (1), rozbiórkę samowolnie wybudowanego drugiego zbiornika wodnego na działce nr (...), obręb J. wraz z zastawką na potoku Ś., celem doprowadzenia przedmiotowej inwestycji do stanu zgodnego

z uzyskaniem pozwoleniem na budowę z dnia 16 grudnia 2015 r. nr (...), to jest czynu stanowiącego występki z art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku prawo budowlane w zw. art. 48 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku prawo budowlane i za to na podstawie art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku prawo budowlane wymierzono wobec niego karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądzone od oskarżonego koszty sądowe w kwocie 405,04 zł na rzecz Skarbu Państwa, w tym wymierzono mu opłatę w wysokości 200 zł.

Apelację od wyroku wniósł oskarżony. Zarzucił w niej błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na uznaniu, że jego działanie było bezprawne. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie od popełnienia przypisanego czynu.

Sąd zważył, co następuje:

Rozważania w sprawie rozpocząć należy od wskazania, że zarzut zawarty w akcie oskarżenia sformułowany nieprawidłowo. Już sąd rejonowy zwrócił uwagę, iż część opisanego tam zachowania nie stanowiła przestępstwa – art. 92 ust. 2 pkt 1 ustawy z 7 lipca 1994 roku prawo budowlane określa znamiona wykroczenia (wynika to z przewidzianej w tym przepisie sankcji – jedną z przewidzianych kar jest kara aresztu). Trafnie zauważono w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż działanie oskarżonego, które zakończyć się miało 25 kwietnia 2017 roku, nie wypełniało znamion tego wykroczenia. Żadna ze stron nie zakwestionowała braku w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia co do tego zachowania oskarżonego, pozostaje to zatem poza granicami rozpoznania przez sąd odwoławczy.

Wyraźnie postępowanie oskarżonego, opisane w zarzucie aktu oskarżenia, dzieli się na dwie części – pierwsza z nich, omówiona powyżej, to niewykonanie decyzji o rozbiórce, druga zaś to prowadzenie prac budowlanych bez zezwolenia. Nie sposób zgodzić się z oskarżycielem, że te dwa zachowania można było uznać za objęte jednym zamiarem sprawy. Musiałby on jednocześnie mieć bowiem chęć wykonania zbiornika wodnego i zastawki oraz unikania ich rozebrania, wbrew wydanej decyzji. Tymczasem orzeczenie Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z 3 listopada 2016 roku zapadło, gdy zbiornik i zastawka już istniały. Oskarżony nie mógł zatem z góry założyć, że będzie postępował wbrew decyzji, skoro w początkowym okresie zarzucanego mu działania – od maja do listopada 2016 roku – jeszcze nie istniała. Akt oskarżenia zatem zawierał odniesienie się do dwóch osobnych czynów - wykonywania prac bez zezwolenia oraz niezastosowania się do decyzji o rozbiórce wykonanych obiektów.

Osądowi sąd rejonowy zamierzał poddać tylko pierwsze z tych zachowań – wykonywanie prac na terenie nieruchomości oskarżonego. Przyjął przy tym, że roboty prowadzone tam do 23 listopada 2016 roku nie stanowiły czynu z art. 90 ustawy prawo budowlane, gdyż odnosi się on wyłącznie do wykonywania prac budowlanych już po wydaniu decyzji o rozbiórce. Z tego powodu swoim zainteresowaniem objął jedynie roboty rozpoczęte po wspomnianym dniu.

Konieczne stało się w tej sytuacji ustalenie, czy przypisany oskarżonemu w wyroku czyn pozostawał w granicach skargi oskarżycielskiej. Trzeba bowiem powtórzyć – zarzut dotyczy wykonywania bez zezwolenia prac polegających na wykonaniu zbiornika wodnego i zastawki. Oba te obiekty istniały już w dacie wydawania decyzji z 3 listopada 2016 roku, co wynika z treści tego orzeczenia, jak również z zeznań M. D.. Akt oskarżenia nie odnosił się wcale do wykonywania robót pomimo zapadnięcia decyzji o rozbiórce – nie ma o tym mowy w zarzucie. Nie obejmował prac prowadzonych później, po powstaniu zbiornika i zastawki. W sprawie nie wykazywano i nie da się udowodnić, że prace te – wyrównywanie terenu - prowadzono bez zezwolenia - poza jego zakresem, odnoszącym się do większego ze zbiorników wodnych, a do tego przecież odnosi się zarzut.

Efektom takiej analizy musi być ustalenie, że sąd rejonowy przypisał oskarżonemu czyn nieobjęty zarzutem aktu oskarżenia. Zachowanie, za które wymierzono karę E. Z. (1) miało miejsce w innym czasie – po 23 listopada 2016 roku – wynikało z innego zamiaru – wykonywania prac po wydaniu decyzji o rozbiórce – miało odmienny zakres – roboty

nie były już związane z powstawaniem zbiornika i zastawki (te zakończono przed dniem wydania decyzji z 3 listopada 2016 roku). Nie można uznać go w takim wypadku za objęte skargą oskarżyciela w niniejszej sprawie.

W tej sytuacji należało ocenić, że w sprawie zaistniała okoliczność, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. W odniesieniu do czynu przypisanego E. Z. (1), brak było bowiem skargi uprawnionego oskarżyciela – akt oskarżenia odnosił się do niewykonania decyzji administracyjnej oraz prowadzenia prac do chwili jej wydania. Skarga nie obejmowała więc robót z okresu po 23 listopada 2016 roku, prowadzonych nie bez zezwolenia, ale pomimo wydania decyzji o rozbiórce. Stwierdzenie zaistnienia tej okoliczności musiało skutkować, zgodnie z art. 439 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., uchyleniem zaskarżonego wyroku i umorzeniem postępowania.

Wobec takiego rozstrzygnięcia należało też, w myśl art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. stwierdzić, że koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Rozstrzygnięcie sądu odwoławczego nie oznacza jednak zakończenia postępowania w sprawie. Wciąż istnieje przecież skarga oskarżyciela, w stosunku do której nie zapadło żadne rozstrzygnięcie. Sąd I instancji zobowiązany będzie do rozstrzygnięcia o zasadności stawianego oskarżonemu zarzutu, biorąc pod uwagę wyrażone powyżej poglądy.